



Sygn. akt V KK 485/17

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 16 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Henryk Gradzik

SSN Kazimierz Klugiewicz (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Wełpa

w sprawie K. S.,  
oskarżonego z art. 280 § 1 k.k.,  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej,  
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.,  
w dniu 16 stycznia 2018 r.,  
kasacji, wniesionej przez obrońcę,  
od wyroku Sądu Okręgowego w S.  
z dnia 10 kwietnia 2017 r., sygn. akt IV Ka (...),  
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G.  
z dnia 25 października 2016 r., sygn. akt II K (...),

- 1. uchyla zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G. – w odniesieniu do oskarżonego K. S. - i sprawę przekazuje temu Sądowi do ponownego rozpoznania;**
- 2. zarządza zwrot na rzecz oskarżonego wniesionej opłaty od kasacji.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 25 października 2016 r., sygn. akt II K (...), K. S. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 280 § 1 k.k., za które wymierzono mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego K. S., który podnosząc zarzuty obrazy prawa procesowego (art. 7 k.p.k.) oraz rażącej niewspółmierności kary, wniósł o jego zmianę poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie – z ostrożności procesowej – warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy w S., po rozpoznaniu m.in. apelacji obrońcy oskarżonego K. S., wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2017 r., sygn. akt IV Ka (...), zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 10 kwietnia 2017 r. wniósł obrońca oskarżonego K. S., który podnosząc wobec orzeczenia sądu odwoławczego zarzut obrazy art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., poprzez nie uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji pomimo tego, że do dnia ukończenia przez oskarżonego 18-tego roku życia, jego obrońca nie brał udziału w całej rozprawie, wniósł w konkluzji o uchylenie tegoż wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w G. do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy oskarżonego K. S., Prokurator Rejonowy w G. wniósł o jej uwzględnienie w całości z uwagi na jej oczywistą zasadność.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja obrońcy oskarżonego K. S. jest oczywiście zasadna w rozumieniu art. 535 § 5 k.p.k., co przy kierunku zaskarżenia pozwalało ją uwzględnić w całości na posiedzeniu bez udziału stron.

Z akt sprawy wynika bowiem w sposób nie budzący jakichkolwiek wątpliwości, że oskarżony K. S. urodził się w dniu 21 października 1998 r. i w trakcie rozprawy, która odbyła się przed Sądem Rejonowym w G. w dniu 2 września 2016 r., nie miał ukończonych 18 lat. W takiej natomiast sytuacji, zgodnie z przepisami art. 79 § 1 pkt 1 oraz § 3 k.p.k., oskarżony w postępowaniu karnym, jeżeli nie ma ukończonych 18 lat, musi mieć obrońcę, a udział takiego obrońcy w

rozprawie jest obowiązkowy. Z kolei z przepisu art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. wynika, że niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia, zaskarżone orzeczenie bezwzględnie ulega uchyleniu, jeżeli obrońca nie brał udziału w czynnościach, w których jego udział był obowiązkowy.

Taka sytuacja zaistniała w przedmiotowej sprawie, albowiem – jak to wynika wprost z protokołu rozprawy przed Sądem Rejonowym w G. w dniu 2 września 2016 r. – obrońca oskarżonego K. S., adwokat P. G. opuścił na kilka minut salę rozpraw (od godz. 10.29 – do godz. 10.32), gdy w tym czasie przeprowadzany był dowód z zeznań świadka R. T. Tego, niewątpliwie nagannego zachowania obrońcy, jak i oczywiście sprzecznego z przepisami prawa procesowego zachowania Sądu Rejonowego w G., który na taki stan rzeczy zezwolił, w niczym nie zmienia, ani w żaden sposób nie usprawiedliwia to, że adwokat opuścił salę rozpraw za zgodą oskarżonego K. S. („oskarżony K. S. wyraża zgodę na prowadzenie sprawy pod nieobecność swojego obrońcy”). Obligatoryjny udział obrońcy w takim wypadku jest bowiem w ogóle niezależny od woli samego oskarżonego, który w tym zakresie i w takiej sytuacji procesowej, nie może samodzielnie decydować o tym, czy jego obrońca ma brać udział w rozprawie, czy też nie.

Powyższej konstatacji nie zmienia również w niczym to, że ówczesnym obrońcą był adwokat z wyboru. Wcześniej przecież, jeszcze w postępowaniu przygotowawczym, Prezes Sądu Rejonowego w G., wyznaczył ówczesnemu podejrzanemu K. S. obrońcę z urzędu, albowiem – jak zasadnie wskazywano we wniosku Prokuratora Rejonowego w G. - „podejrzany nie ukończył 18 lat, a zgodnie z art. 79 § 1 pkt 1 k.p.k. musi on mieć w postępowaniu karnym obrońcę”.

Jeżeli natomiast zachodziła konieczność opuszczenia sali rozpraw przez obrońcę oskarżonego K. S., to Sąd Rejonowy winien był ewentualnie zarządzić stosowną przerwę, ale w żadnym razie nie mógł kontynuować postępowania dowodowego. Postępując natomiast inaczej, zezwolił adwokatowi na opuszczenie sali rozpraw, czego ten uczynić nie miał prawa, a sam dopuścił się oczywistej i rażącej obrazy wskazanych powyżej przepisów prawa procesowego. Podobnej obrazy dopuścił się również Sąd Okręgowy w S., który powyższego uchybienia – jakkolwiek niepodniesionego we wniesionych apelacjach – nie dostrzegł z urzędu, a

co było jego obowiązkiem i zaskarżonego wyroku nie uchylił i sprawy nie przekazał Sądowi Rejonowemu w G. do ponownego rozpoznania.

Tego rodzaju postąpienia Sądów obu instancji orzekających w tej sprawie nie tylko nie przynoszą im chwały, ale przede wszystkim wyrządzają rzeczywiste szkody nie tylko stronom postępowania, ale i całemu społeczeństwu, pogłębiając przy tym w jego oczach krytyczny obraz całego wymiaru sprawiedliwości.

Mając zatem powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w S. oraz poprzedzający go wyrok Sądu pierwszej instancji – w odniesieniu do oskarżonego K. S. – i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w G. do ponownego rozpoznania.

r.g.